

WE SRZODE Dnia 19. Stycznia, ROKU 1763.

N^o

3.

WARSZAWSKIE
TYGO-

EXTRAORDYNARYJNE
DNIOWE



WIADOMOSCI,

Tak dla łatwiejszego sposobu w Rządach Publicznych Handlu,
y partykularnego dobra wszystkim, iako też w nau-
kach, y rzeczach innych Ludziom do wiedze-
nia potrzebne.

Z Pozwoleniem Najjaśn. Krola JMci, y Zwierzchności Jego.

Art. 1.

Wiadomości od Dworu Krole- wskiego.

Dnia 10. rano Najjaśn. Krol Jmć
P. N. M. w asystencyi J. W. Jmci P.
Grafu Brühla pierwszego Ministra, Ge-
nerała Artylleryi Koron. y innych wie-
lu tak tutejszych iako też Cudzoziem-
skich Kawalerow, wyjechał na polo-
wanie do Kozienickiej puszczy, a 15.
szczęśliwie tu powrócił.

Temi dniami J. W. Jmć P. Pod-
skarbi W. Koronny, J. W. Jmć Pan

Marzałek Koronny Nadworny, y J.W.
Jmć Pan Zboński Generał, poiechali
z tąd dla diwerrymentu do Falenx
Dobr W. Jmci Pana Starosty Mi-
rachewskiago, zkąd w tych dniach po-
wrocili.

Dnia 17. Jako w dzień Koronacy
Najjaśn. Krola Jmci, po hucznyim o-
siodmey zrana z harmat danius
ognia, Gala solennia była u Dworu,
o godzinie jedenaszey, ziezchawszy się y
tuteysi y Cudzoziemscy Panowie na po-
koie, nayniższe Najjaśn. Panu czynili
powinszowania.

C

Art: 2.

Art. 2.

Rzeczy do Handlu należące.

Cena Gdańska, za którą na Szpiklerzach przedają zboża, y Sol do Szpiklerzow kupują.

Pfzenica po Zł: Pruskich	240.	245.
<i>Ditto</i> Czerwona po Z.	250.	aż do 260.
Pfzenica ktora jest wraz roznego ko- loru po Złot:	-	270. aż do 280.
<i>Ditto</i> Biała po Złot.	290.	300.
Zyto po Zł:	224	228.
Jęczmień - - -	190.	195.
Słód - - -	260.	270.
Hreczka - - -	-	-
Owies po Zł:	105.	110.
Groch biały - - -	-	-
Groch śniadawy - - -	-	-
Jagły po Zł:	340.	380. aż do 420.
Hreczana kasza po Z.	280.	290. 300.
Sol Świętego Ubefa - - -	-	-
Sol Lisbońska - - -	-	-
Sol Francuska po Zł:	90.	aż do 105.
Sol Szkotzka po Zł:	120.	aż do 130.

Cena Toruńska, za którą w Szpiklerzach zboża przedają.

Pfzenica biała po Zł: Pruskich	250.
- Czerwona po Zł. aż do	230.
Zyto po Zł. - 180 -	186.
Jęczmień po Zł. - - -	120.
Owies po Zł. - - - 74	80.
Groch - - - - -	-
Kasza Jęczmienna po Zł:	140.

Art. 3.

Rzeczy do Przedania.

Prawdziwe dobre Szampańskie wine w butelkach jest do przedania u Jmci P. Gebharda Kupca na rogu w rynku.

Księgi do sprzedania są w Kantorze Adressow.

Dictionnaire Historique portatif. Contenant l' Histoire des Patriarches, des Princes &c. Par Ladroi ad 2. Tomes 8. Paris, 755. 24. Ty.

Dissertation sur l' Inoculation de la petite verole, Par. M. Simong, 4. 761. à 1. Ty.

Sur les bain des Orientius par le même 4. 761. 1. Ty.

Dommerich Joh. Christ. Prima linea Dutaeticis Schola-Alea. 8. Wolfenb. 761. 2. Ty. 2. sz.

Gebhardi Joh Lud. Ler. Origines Serenissimorum Ducum Mecklenburgensium, fol Brunsv. 761. 1. Ty. 1. sz.

Hegek a Liboczan, Wencel Annales Bohemorum P. 1. Praga. 5. Ty.

o Aukcyach Publicznych.

Dziś, to jest Dnia 19. przez Jmci P. Michała Grölla Komisarza J. K. mci Aukcyonatora uprzywilejowanego na Bielinach za Otwockim, w domu Sztau-

Sztubenrauchowskim, zaczęła się Aukcyja na wyborne Portrety w Kopersztychach Wielkich Panow, Ministrow, Hawnych uczonych, Kupcow, y innych, gdzie też Zegar, Klawicembał, obicia, y inne rzeczy różne aukcyowane y za gotowe pieniądze naywięcey podaiącemu zaprzedane będą, ktora to Aukcyja przez kilka dni kontynuować się będzie, zwłaszcza we śrzedę y w sobotę, po Katalog JchMć mogą się adreśować do przerzeczonego domu, albo do Jmci P. Sekretarza Friza na Trębalskiej Ulicy albo też do Kantora Adreśow. Ztey tedy wspomnioney przyczyny Aukcyja publiczna w Zamku dopiero się zacznie dnia 3. Lutego,

Art. 4.

Rzeczy zgubione.

Pewny tu w Warszawie zgubił 50. Czerwonych złotych w złocie, y kilka Rubli w worku z zameczkiem, ktoby takowe pieniądze znalazł, y oddał one w Kantorze Adreśow, będzie miał w rekompensie 10. Czerwonych złotych.

Art. 5.

O Promocyi pewnych Osob.

Nayjaś: Krol Jmć, po śmierci Jmć P. Walewskiego, łaskawie raczył uczynić Kafztelanem Łęczyckim Jmci Pana Lipskiego Kafztelana Brzezinkiego; a Jmci Pana Ryszewskiego Skarbnikiem Lwowkim, Jmci P. Stanisła-

wa Wiśniewskiego Miecznikiem Gostyńskim, Jmci Pana Adama Grabowskiego zaś Aktualnym Szambelanem.

Tenże Najjaś: Krol Jmć P. N. M. Stolnikostwo Herodelskie, po dobrowolnym ustąpieniu Jmć P. Mikołaja Komorowskiego, Jmci Panu Jakubowi Komorowskiemu Łowczemu Lubaczowskiemu, po nim Łowiectwo Jmci Panu Mikołajowi Komorowskiemu, Generał Majorstwo w Woysku Koronnym Jmć Panu Dobinskiemu, a Oberstleutnantstwo w tymże samym Woysku Jmci Panu Niezkowskiemu, łaskawie konferować raczył.

Z Łaski Najjaś: Krola Jmci P. N. M. po Jmci Panu Wałdowskiem, został Skarbnikiem Wschowskim Jmć P. Ryszewski, Jmć P. Stanisław Wiśniewski Towarzysz Znaku Pancernego, Jmci Pana Woiewody Wołyńskiego; Miecznikiem Gostyńskim.

Art. 6.

Rzeczy do Genealogii należące.

Podczas Świąt przeszłych Bożego Narodzenia, odprawił się w Dobrach Morsztyńskich Akt Wefelny Jmci Pana Dębinskiego Starosty Ołbromskiego, z Jmć Panną Morsztynówną Kafztelanką Wiślicką w przytomności y zgromadzeniu wielu Panow y Dystryngwowanych Osob.

Zeyście z tego świata Ludzi.

W tych dniach Jmć P. Sieromski Miecznik Gostyński z tym się pożegnał światem.

Z Saxonii mamy wiadomość że tam żyć przestał Jmć Pan Gósnitz Kom-menderujący Generał Lieutenant Ce-farski,

Artykuł 7.

Rzeczy do dobrego porządku należące,

Razem widzimy się teraz od mno-żstwa próżniaków wolnemi; ktorzy się tu bardziej daleko, niżeli gdzie indziej w Polfcze całey naprzykrzali. Zaco trzeba mieć obligacyą, za dobre po-rządku uczynienie Jmći X. Bauduemu; y wszelką iemu w tym interesie dać pomoc; co też wszyscy Obywatele tu-teyli z chęcią uczynić zechcą. Uchodzi *Uriusq; sexhs*, na rozkaz J. W. Jmci P. Marzałka W. Koron: w staraniu o dobry porządek tuteyszey Rezydencyi, nigdy nie z fatywowanego bywaią do Szpitalu zaprowadzeni, gdzie dostateczne swe mają pożywienie. Chwalebna by ieszcze rzecz była, gdyby się Oyczy-sta Kompania obrała, ktoraby przez założenie potrzebney y Oyczyźnie po-żyteczney Manufaktury ludzi takich opatrzyła robotą. Wszakże na przy-szłe lato nie iedenby znich mógł oko-ło poprawienia brzegow przy Wiśle pracować, a przez to daleko łatwiey będzie *publico* takowych ludzi ży-wić.

Ochędostwo Ulic Mieyskich.

Ponieważ ochędostwo w Kamieni-cach domach, y na Ulicach nie mało do konserwacyi zdrowia przydaie; bez wątpienia byłaby rzecz nie mniej słu-szna iak potrzebna, gdyby na to osobl-wie podczas wiofny y Jesieni Obywa-xle tuteysi mieli wzgląd, żeby ulicę

były czyfte. Wszakże to nie-rylkoż do Gospodarzow ale też ko-mornikow należeć powinno; zkąd za-raz Gospodarz przy uczynieniu z Ko-mornikami kontraktu, może takową uczynić ugodę; żeby koleyno kazali przed kamienicą zwłaszcza we szrody y soboty chędożyć; gdzie po deszczu y wielkiej rosie ulice w kilka minut mo-gły być chędożone y czyfzszone.

Stateczność Termometra.

1762. *Mr. de Reaumur.*

Lislop:	Rano.	Południe	Wieczor
6	1½ Gr.	1 Gr.	3 Gr.
7	3½	3 -	3 -
8	3½	2 -	3 -
9	4	3 -	5½ -
10	6½	9 -	8 -
11	5	4 -	3½ -
12	8½	3½ -	3½ -

Mr. Farenheit.

Lislopa:	Rano.	Połudn.	Wieczor.
6	28½ Gr	30½ Gr.	25 Gr.
7	24	25 -	25 -
8	24 -	27 -	25 -
9	23 -	25 -	19 -
10	17 -	12 -	14 -
11	20½ -	23 -	24 -
12	13 -	24 -	24 -

UWIADOMIENIE.

O nowych Księgach.

*Vita Praesulum Poloniae Mag. Duc;
Lithv. res praecipua illorum temporibus*

bus gesta ad Annum MDCCLX. Origo Ecclesiarum Cathedralium quatuor Libris Comprehensa Opera P. Francisci Rzepnicki é Soc: JESU, luci publica cum permíssu Superiorum proposita Typis Posnantiensibus, Clari Collegii Soc: JESU, 1761. Tomus I. Librum unum. continet.

O Biskupstwach w Polsce się nądujących, y onychże Biskupach zupełną pewną dać wiadomość, nie jest rzecz tak łatwa, iakoby nie jeden rozumiał. Prawda że w tym punkcie Narodowi Polskiemu żadney niedbalstwa nie można przypisać noty, ponieważ żadnego prawie w Polsce niemaż Biskupstwa, o którymby nie było opisanía y pisaney wiadomości. Damalewicz opisał Arcy-Biskupstwo Gnieźnińskie, y Biskupstwo Władysławskie; Skrobiszewski Arcy-Biskupstwo Lwowskie; Starowski Biskupstwo Krakowskie; Długoż Treter y Zalasowski, Poznańskie; Kojalowicz Wileńskie; Łubieński Płockie; Rosteucher, Plaśtwig, Wydzga y Treter Warmińskie; Młodzianowski y Kojalowicz Smoleńskie; Hartknoch Chełmińskie; a Piechowski Kijowskie; iakich miały Pałsterzow wszczegulności ogłosiłi.

Do tego jest także wzmianka o wszystkich Biskupstwach Polskich, u Naramowskiego *in facie rerum Sarmaticarum*. A przecięż można mowić, że wszystkie przerzeczony wiadomości nie wystarczają do zupełnego Biskupstw Polskich opisanía, ponieważ większą częścią opisanie takowe ściąga się tylko nądaley do Roku 1650. a do tego pracy y opisanía te są bardzo rząd-

kie tak, że jedno w Polsce, a to w wielkich Bibliotekach się znajdują, Cudzoziemcom zaś wcale są nieznajome. Zkąd uczonemu Jmć Xiędzu Rzepnickiemu wielce trzeba być obowiązany, że się tak chwalebney y trudney podjął pracy, uwiadomić doskonałey, tak Polaków iako Cudzoziemców, o Biskupstwach Polskich.

Pierwszy Tom, zawiera w sobie pięć Rozdziałow, w pierwszym opisanie Polskę y obszerność iey. W drugim nąduie się powszechne Informowanie o Biskupach y Kościołach Katedralnych: Trzeci prezentuje nam Arcy-Biskupow Gnieźnińskich, aż do naszych czasow: w Czwartym traktuje o Arcybiskupach Lwowskich, a w Piątym o Biskupach Krakowskich.

Uczony Autor wyborym pisze stylem, biorąc jedno na pomoc Manuskrypta *Clari Collegii Sui*. Przy przeczytaniu czterech Rozdziałow, zważaliśmy, że mu praca Jmć Pana Sekretarza Friza, roku 1758. wydana pod Tytułem: *Metropolitaine de Le: pol avec ses Archeveques jusqu' a notre tems*, nie była znaioma, Biskup albowiem V. Piotr, szusznie, iako mniemamy, jest opuszczony, ponieważ w przeszłym roku praca Jmć Pana Sekretarza Friza w łacinskim o Biskupstwie Kijowskim, y wszystkich iego Biskupach do tego czasu, tu w Warszawie jest drukowana, ale do tych czas jeszcze *in publicum* nie wyszła; może też praca ni iaką Jmć X. Rzepnickiemu być pomocą

RZECZY DO NAUK NA- LEŻĄCE.

Kontynuacja Informacji Go- spodarskiej:

O Rogatym Bydle.

I.

Nad to rogatego bydła chować jest to przeciw regułom Gospodarskim, ponieważ chowanie więcej szkody niżeli pożytku Gospodarzowi przynosi, bo powinno być przynajmniej do czterech lat chowane, niż się zda do roboty y pożytku Gospodarskiego, po miernie jednak chować rogate bydło, same Gospodarstwo wyciąga, przy którym chowaniu pomiernym, w następujący wolno postąpić sposob.

II.

Jest większą częścią zwyczaj u Gospodarzów, że zaraz cielęta odbierają, y przez 6. Niedziel one mlekiem karmią, lecz często bywa, że się raptownie pojąc plują, y nie długo żyją, do tego też więcej niż od jednej krowy do karmienia jednego cielęcia potrzeba mleka, z kąd rzecz pożyteczniejsza, kiedy cielę u krowy przez sześć Niedziel zostanie, gdzie nie masz żadnego niebezpieczeństwa dla cielęcia, do tego mu mleko od jednej krowy dostatecznie wystarcza.

III.

Po sześciutygodniowym czasie, od krowy cielęta tak daleko oddalone być powinno, że ani krowa głosu cie-

lęcia, ani cielę głosu krowy nie usłyszy; y przez to krowa przędzey o cielęciu, y cielę o krowie zapomni, wtedy cielęciu trzeba dać słodkiego mleka wolnego mieszanego z trochę otrąb ięczmieniowych, y kłaseć mu owśa trochę nie młoczonego żeby się prętko iść nauczyło; ale ten owies powinien być za szczeblami nad żłobem, gdzie ziarna od niego które się wykruszą, upadać w żłob będą, a potem ten wykruszony owies cielę zje, gdzie potem co daley to się mniej mleka słodkiego cielęciu daie, wręście miasto mleka, daie się tylko woda z otrębami czyli z szrotowanym ięczmieniem do picia, owies, trawa, y inne podobne rzeczy do iedzenia, aż do samych żniw, gdzie potem razem cielęta z krowami, po ściernisku się pasą.

IV.

Na miejscach, gdzie piękne pastwiska, można przy ostatku Miesiąca Maja cielęta w pole wypędzić, ale ten sposob nie wszędzie służy.

V.

W pierwszej zimie następującej, trzeba ieszcze dobrze karmić cielęta, y mieć staranie około nich, aby tym przędzey rosły, trzeba im dawać zgoni-ny żytnie, w których case kłofy zostawac się zwykły, siano pięknego, słomy, y cokolwiek owśa.

VI.

Cielęta wczesne, iako to w Listopadzie, w Grudniu, w Styczniu y Lutym, dochowania są najlepsze, późniejsze zaś, do chowania się nie zdają, lecz tylko na iadkę.

VII.

VII.

Jeżeli zaś cielęta mają być sprzedane, nie trzeba ich długo na mleku chować. gdyżby mleko więcej kosztowało, niżeliby za cielę wziął, więc ie lepiej zaraz po tygodniu zabić. lub sprzedać.

VIII.

Paſza zgnieła y spleśniała, tak krowom iako y cielętom bardzo ieſt ſzkodliwa, nie zdrowa także rzecz ieſt, kiedy nadczczo krowy i cielęta, po białym mrozie w pole wypędzone bywają, bo krowy przez to ocielą ſię przed czafem, a w młodym bydle prętko wątroba gnieie.

IX.

Stare krowy chować w cale rzecz nie z pożytkiem, ale lepiej ieſt one, albo zabić albo sprzedać, chociażz tanio.

X.

Ponieważ wychowanie bydła rogatego pożyteczne ieſt Gospodarzowi, powinien, więc za pomierną cenę młodego bydła nakupiwszy one wychowywać.

O Wieprzach.

I.

Bydło tego rodzaju koſztuje więcej niżeli kiedy daie pożytku Gospodarzowi, dla tego nie ma przeco onego więcej chować, nad tyle, co plewami może prze zimować.

II.

Niektorzy Gospodarze za rzecz mają pożyteczną, kiedy ſwinie dwakroć na rok proſią ſię, lecz moim zdaniem

pożyteczniejsza kiedy ſwinie raz a to w zapuſty mają proſięra, takowe bowiem na zimę naſtępującą mogą być karmione y wychowane plewami. Przeciwnym zaś ſpoſobem, proſięta drugie, które zazwyczaj bywają około Święta Świętego Jakuba, trzeba ſamym zbożem na przyſzłą zimę karmić, co daleko więcej koſztuje, niżeli przynieſie pożytku.

III.

Proſięta powinne być przez Niedziel 6. karmione od maciory, a potym od niej oſadzone. y karmić ie ięczmieniem, y ſerwatką poić.

IV.

Serwatka zaś ta powinna być mieſzana z wodą, inaczej proſiętom nie zdrowa,

V.

Tak karmić, y poić ie trzeba poty, aż będą mogły żywić ſię z pomiędzy ſcierniska.

VI.

Gospodarz, który ma browar, może ſwinie które mają proſięta, kazać karmić ſłodzinami, gdzie zaś browaru nie ma, to im dawać cokolwiek ſzrotowanego ięczmienia.

IV.

Bydła takowego nie trzeba chować nad dwa lata, ponieważ ſię mnożyć przestaie po takowym czasie.

O Owcach.

I.

Rzecz wielce skuteczna w Gospodarſtwie mieć wielką rzodę owiec, bo mniej w ſchowaniu nad inſze bydło koſz-

kosztuie, a Gospodarzowi naywiękzuy czyni pożytek.

II.

Skopow nie trzeba chować nad lat 4, bo po 4 latach iuż nie rosną, y owszem gdy im zęby wypadają, tak chudnieją że za tańszą cenę one sprzedać często trzeba.

III.

Jeżeli mniej rocznie przybędzie skopow, iak się przeda, potrzeba około Jęssieni rocznych nakupować.

IV.

Ponieważ owce częstej podlegają zarazie, trzeba owczarzow przestrzegać, imo Zęby trzody na mokrych około Jęssieni nie paśli mieyscach. 2do. Kiedy pada rosa czyli śrzon, żeby trzody nie wypędzali, poki ta rosa czyli śrzon leży. 3tio. Zęby owcom żadnego zgniętego nie dawali siana ani słomy, przez to bowiem mogliby całą trzodę zniszczyć.

V.

Trzeba mieć wzgląd na iagnięta, które się rodzą przed czatem, które po czacie, bo wczesne, osłabiają nie tylko owce, że na lato mało mleka mają, ale też potrzebują delikatnego wychowania, a iak trochę podrosną, wzięskubią na owcach, iedzą, a częstokroć przez to zdychają; bardzo zaś pozne iagnięta, także nie wiele warte, bo na przyzłą zimę delikatnego potrzebują wychowania. Zkąd barany dopiero na

Święto Świętego Michała do owiec powinny być przypuszczane. a po sześciu Niedzi lach znouu od nich odłączone.

VI.

Odsadzenie iagniąt od owiec, bywa na schyłku Maia; a które są słabe, mogą się dłużej trochę przy owcach dla pożywku zostać.

Kontynuacja Informacyi tey Gospodarzkiej, w przyszłych nastąpi Wiadomościach.

Biorąc przykład od innych Cudzoziemskich Miast, że po skończonym Roku, liczbę narodzonych y umarłych co rok ludzi światu obiawiają; Upraszamy uniżenie JchMość XX. Farskich tuteyszych, aby nas z łaski swojej o tym uwiadomili, żebyśmy się tym samym w Mieście tym mogli zaszczyścić porządkiem.

Jch Mość niszyscy, nasze Wiadomości Extraordinaryne kwartalne trzymający, mogą teraz na rok terażniejszy 1763. znouu prenumerować. Poiedyncze, kosztuie Arkuśz ieden szostak. Odlegli y obcy mogą o nie odebrać się do Pocztamtu J. K. Mści.

Znajduie się w Warszawie w Adressow y Aukcyi Kantorze, u Jęgo-Mości Pana Michała Grola Kommissarza Jęgo Krolenskiej Mosci.